

Rząd szykuje skok na OFE

24 marca 2013

Jeszcze w tym roku rząd może przejąć nasze pieniądze z indywidualnych kont w otwartych funduszach emerytalnych, aby uzupełnić nimi dziurę w budżecie. – Polski parlament to kukły do głosowania, które poprą tę kradzież. Powstrzymać ją można tylko w jeden sposób: milion Polaków musi wyjść na ulice – mówi „Gazecie Polskiej Codziennie” ekonomista Krzysztof Rybiński.

Specjaliści nie mają wątpliwości – stan finansów państwa jest tak fatalny, że dla ich ratowania rząd będzie zmuszony podjąć drastyczne działania. Najbardziej prawdopodobne jest przejęcie pieniędzy gromadzonych w OFE. Możliwości takiej nie wyklucza nawet prof. Witold Orłowski, ekonomiczny doradca premiera. Spytały w radiu RMF FM, czy polski rząd zamiast konfiskować bankowe depozyty, zdecydowałby się na przejęcie funduszy OFE, odparł: „Zdania ekonomistów są podzielone. Ja uważam, że mimo wszystko OFE to jest pewne rozwiązanie. Jest to rozwiązanie dobre”.

Przeciwego zdania jest jednak wielu niezależnych ekonomistów, m.in. Krzysztof Rybiński, rektor Uczelni Vistula i były wiceprezes Narodowego Banku Polskiego. – To będzie kradzież, bo tak jak na Cyprze, za realne pieniądze w bankach oferowano Cypryjczykom nic niewarte akcje zagrożonych bankructwem banków, u nas rząd zabierze składki zgromadzone na indywidualnych kontach w OFE i utopi je w czarnej dziurze, jaką jest ZUS – mówi „Codziennej” ekspert.

Według Rybińskiego „OFE zostaną rozjechane jak żaba przez walec” i stanie się to szybko, w ciągu paru miesięcy. Dane finansowe i gospodarcze świadczą, że budżet państwa jest w stanie krytycznym. Czeka nas w związku z tym rewizja budżetu. Wielu będzie w szoku, kiedy dowiedzą się, jak bardzo wzrósł deficyt budżetowy i dług publiczny. Aby ratować sytuację,

trzeba będzie ciąć wydatki i podnieść podatki. Oszczędności nie wchodzi w grę, dlatego rząd może podnieść VAT i przejąć OFE.

Autor: Marek Michałowski

Źródła: Gazeta Polska Codziennie i Niezalezna.pl